

**GRYPA ZASKOCZYŁA
LEKARZY I PACJENTÓW**

KOBIETY W WYWIADZIE PRL

**PROF. DOMINIKA DUDEK
DEPRESJA NIE JEST SŁABOŚCIĄ**

**TOMASZ MIŁKOWSKI
NAJLEPSZE SPEKTAKLE 2022**

JAK LWÓW PRZENOSZONO DO WROCŁAWIA



Lwowiacy w odbudowie Wrocławia i Ziemi Odzyskanych

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311300



HEBDEN BRIDGE
FILM FESTIVAL
NAJLEPSZY FILM
NAGRODA
PUBLICZNOŚCI



MFF
W INNSBRUCKU
NAGRODA JURY
NAJLEPSZY FILM



MFF
W SAINT-JEAN
-DE-LUZ
NAJLEPSZY AKTOR



MOUNTAIN
FILM FESTIVAL
NAGRODA NETPAC
NAGRODA JURY
MŁODZIEŻOWEGO



WOW
FILM FESTIVAL
NAGRODA
PUBLICZNOŚCI



WISCONSIN
FILM FESTIVAL
NAGRODA
PUBLICZNOŚCI



CINEMASIA
FILM FESTIVAL
NAGRODA
PUBLICZNOŚCI



MFF
W PALM SPRINGS
NAGRODA JURY
NAGRODA
PUBLICZNOŚCI

OSCARS® NOMINACJA

NAJLEPSZY FILM MIĘDZYNARODOWY

ZNAJDŹ TO, CZEGO SZUKASZ
W NAJMNIEJ OCZEKIWANYM MIEJSCU



ལུ་ན་
ལུ་ན་
ལུ་ན་

Lunana

SZKOŁA NA KOŃCU ŚWIATA

W KINACH OD 13 STYCZNIA

AURORA

Kup książkę



Życzenia dla Polski

Różnych pięknych rzeczy życzyliśmy sobie na Nowy Rok, więc teraz pora, by złożyć życzenia Polsce. To pozornie łatwe, bo przecież – powie ktoś – wszystko jest wiadome i nad czym tu się rozwodzić. Otóż uważam, że warto pewne sprawy dopowiedzieć.

Polska cierpi bowiem na odklejenie od rzeczywistości i nie jest to przypadłość ostatnich lat. Można by tę przypadłość uznać wręcz za przypisaną do polskości, bo walczyli z nią i Ignacy Krasicki, i Bolesław Prus, i Roman Dmowski, i Ignacy Daszyński, i wielkie grono publicystów XX w. Daremnie. A wielka to szkoda, bo polityka oparta nie na faktach, ale na fałszywych wyobrażeniach skazana jest na porażkę. Po prostu, przepraszam za banalne porównanie, nikt przytomny, siadając za kierownicą samochodu, nie zgodziłby się prowadzić, mając zamazane szyby i wyłączone światła.

Dlatego głównym moim życzeniem dla Polski jest, by jej polityka była realna, a nie wydumana, by kierowała nią racja stanu, nie puste wyobrażenia i fantazje czy partyjne interesy.

Powie ktoś, że w roku kampanii wyborczej to życzenie nierealne, bo przecież będziemy mieli młyn, zawziętą walkę o władzę. Pewnie tak będzie, ale to nie znaczy, że mamy ustępować oszustom, spin doktorom, tym, którzy próbują nami manipulować. To po pierwsze.

Po drugie, niezależnie od wyborczych awantur państwo powinno dysponować instytucjami, które podpowiadają, gdzie jest polska racja stanu, i potrafią polską politykę realizować. Ale czy tak się dzieje? Piszemy, to przykład pierwszy z brzegu, dużo o MSZ, o funkcjonowaniu tego istotnego, a dziś odsuniętego na bok ministerstwa. I cóż możemy do tych opisów dodać? Że zadaniem ambasadatorów nie jest wyświetlanie filmu „Smoleńsk”, ambasady nie są placówkami, na których skołatane nerwy mają leczyć działacze PiS, a centrala MSZ ma być miejscem pracy intelektualnej, nie zaś przechowalnią dla kolegów? Mało bystrych, mało wiedzących, ale kolegów... Spodziewam się, że w innych instytucjach jest podobnie.

Po prostu Polska odkleiła się od rzeczywistości. Gdy w ministerstwie przestają obowiązywać zasady określające, jakimi kompetencjami powinni się charakteryzować urzędnicy, przepustką są znajomości i układy. Gdy w polityce nie ma filarów, nie jest zarysowana racja stanu – można mówić i robić wszystko. A przykładów takich zachowań nie brakuje – to chociażby rozpętana przez PiS zimna wojna z Unią Europejską. A przypominam – Polska nie jest obok Unii, jest jej częścią. To jest nasz dom. I owszem, trzeba go poprawiać, tak by mieszkało się nam w nim jak najwygodniej, ale nie wolno go podpalać.



CYTATY ROKU

PROF. TADEUSZ KLEMENTEWICZ, politolog UW

Wydatki na zbrojenia, dokonywane pod wpływem amoku wojennego i patriotycznego uniesienia, uszczuplą fundusze na edukację, służbę zdrowia i naukę.
„Trybuna”

ANDRZEJ STASIUK, pisarz

Polski katolicyzm ma niewiele wspólnego z duchowością i wiarą. To biznes i władza.
„Dziennik Gazeta Prawna”

KATARZYNA KLIMKIEWICZ, reżyserka

Zbyt długo myśleliśmy o PRL-u jak o czymś wstydliwym.
„Twój Styl”

ANNA DZIEWIT-MELLER, felietonistka

Co czwarty Polak czuje się wypalony zawodowo. Można zrozumieć, że młodzi odmawiają udziału w tej sztafecie zmęczonych pokoleń.
„Polityka”

W NUMERZE

HISTORIA

- 8 Jak Lwów przenoszono do Wrocławia**
Powojenny rozwój Ziemi Odzyskanych
- 14 Kobiety w wywiadzie**
Służby w PRL były domeną mężczyzn

KRAJ

- 16 Grypo, pozwól żyć**
Patogeny zaskoczyły lekarzy i pacjentów
- 20 Bezkarny pirat na Opolszczyźnie**
Nielegalne grodzienie, legalne dopłaty
- 42 Nic w życiu nie jest za darmo**
– rozmowa z Jerzym Lachem
- 49 Sylwester niefortunnnych zdarzeń**
TVP dała się oszukać

GLOBALNY PUNKT WIDZENIA

- 23 Sąd nad sankcjami**
Realne skutki izolacji Rosji

ZAGRANICA

- 26 Czeska Čaputová idzie po władzę?**
Ekonomistka zamieszała w sondażach
- 30 Organizacja Narodów Zbawionych**
Kryzys w dotacjach
- 37 W „bawarskich Wadowicach”**
wszystko wygląda inaczej

WOJSKO

- 34 Prawdziwy bóg wojny**
Logistyka kluczem do sukcesu

OPINIE

- 40 Piotr Kimla**
Heroizm a polityka

KULTURA

- 46 Olśnienia teatralne 2022: nasze odloty**
- 50 Uratuje nas tylko śmiech**
– rozmowa z Rubenem Östlundem
- 53 Culturalia**
- 66 Obywatele kosmosu**

PSYCHOLOGIA

- 54 Depresja nie jest słabością**
– rozmowa z prof. Dominiką Dudek

OBSERWACJE

- 58 Szachy dla spryciarzy**
Po czym poznać oszustów

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Robert Walenciak**
Życzenia dla Polski
- 13 Jan Widacki**
Dziwny to był rok...
- 19 Roman Kurkiewicz**
47 296 powodów, żeby rozwiązać
Straż Graniczną
- 29 Andrzej Szahaj**
Liberaltowie, nie lękajcie się!
- 33 Tomasz Jastrun**
Głupota i mądrość
- 45 Wojciech Kuczek**
Stan gotowości
- 57 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Lektura na czas grypy,
czyli panika nieproduktywności

26

ZAGRANICA

CZESKA ČAPUTOVÁ IDZIE PO WŁADZĘ?

Ekonomistka zamieszała
w sondażach



46

KULTURA

OLŚNIENIA TEATRALNE 2022: NASZE ODLITY



49

KRAJ

SYLWESTER NIEFORTUNNYCH ZDARZEŃ TVP dała się oszukać

Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner

FOT. PAP

[Kup książkę](#)



✉ 1200 i dalej

Byłem czytelnikiem „Przeglądu Tygodniowego”, od pierwszego numeru jestem czytelnikiem „Przeglądu”. Nie umiem sobie wyobrazić poniedziałku bez kupienia mojego tygodnika. To już 1200 numerów! Za co cenię „Przegląd”? Za lewicowe



widzenie świata, za rzetelność, za obiektywny i aktywny stosunek do naszej trudnej historii, zwłaszcza okresu Polski Ludowej. We wstępniku do 1200. numeru redaktor naczelny przywołał nazwiska autorów, felietonistów, komentatorów. Najwyższa półka. Teksty ich i tygodnika cechują umiar, prawda i wielka kultura. Bronisław Łagowski, Andrzej Romanowski, Andrzej Szahaj, Jan Widacki, Tomasz Jastrun, Robert Walenciak, by wymienić najlepszych, a wcześniej Aleksander Małachowski, Stanisław Lem, Krzysztof Teodor Toeplitz, Piotr Kuncewicz, Ludwik Stomma – to intelektualna czołówka o wielkiej społecznej wrażliwości. Wiem, że z trudem utrzymujecie się z uwagi na skromne finanse. Nie możecie liczyć na reklamy rządowe ani na promocje współczesnego polskiego kapitalizmu. Tym bardziej trzeba cenić Waszą determinację, poczucie misji. Ono jest szczególnie cenne wobec powszechnego załamania, nieszczerości, udawania. Redaktorowi naczelnemu życzę sił i wytrwałości, a zespołowi i współpracownikom przekonania, że to, o czym i jak piszą, ma ogromne znaczenie poznawcze, edukacyjne i historyczne. Ma po prostu sens. Czekam na kolejne wydania mojego „Przeglądu”!

Ryszard Sławiński

f 15 chorób Watykanu

Wydawać by się mogło, że ludzi niezwiązanych z Kościołem, w tym niewierzących, sprawy te nie dotyczą, a jednak muszą one obchodzić wszystkich żyjących w kulturze grecko-chrześcijańskiej. Papież Franciszek przejął po swoich poprzednikach schedę trudną i brudną, naprawiać ją przyjdzie latami w mało uduchowionej rzeczywistości. A jest sam – i w swoim państwie watykańskim, i wśród wielu funkcjonariuszy Kościoła na świecie. Wyzwania stojące przed papieżem są niewdzięczne, a on sam wygląda na zmęczonego. Zwołanie soboru to wyzwanie i nie sądzę, że Franciszek na to się zdobędzie. W Polsce Kościół katolicki powinien przejść na utrzymanie wiernych. Z chęcią będę dalej łożyć na substancję zabytkową świątyń różnych wyznań, nie chcę za to płacić zastępom katechetów, kapłanów i dokładać się do świętopietrza.

Ewa Wesotowska

f Czego lewica zazdrości PiS

37-procentowego poparcia. Bo właśnie prawica zrealizowała to, czego nie zrobiły partie lewicowe: podniosła płacę minimalną, wprowadziła 500+, podniosła emerytury. To są sprawy elementarne, bo nie mówię tu o tym, czego PiS nie zrobiło i nie robi, czyli o reformie podatkowej, cofnięciu szkodliwej reformy emerytalnej z 1997 r., rozliczeniu reprivatyzacji czy budowie mieszkań. To są zadania dla lewicy, ale wątpię, by była ona na to gotowa.

Paweł Stawicki



ZDJĘCIE TYGODNIA

Franciszek nad trumną Benedykta XVI. Po raz pierwszy w historii urzędujący papież uczestniczy w pogrzebie swojego poprzednika. Watykan, 5 stycznia 2023 r.



W Watykanie pożegnano emerytowanego **papieża Benedykta XVI**. Niemiec Joseph Ratzinger był pierwszym papieżem od czasów Grzegorza XII z XV w., który abdykował. Uznawany za najwybitniejszego teologa wśród papieży, zajmował się porządkowaniem Kościoła także w kwestii przestępstw pedofilskich i ich tuszowania przez przełożonych.

Miliardy ludzi mniej lub bardziej interesują się piłką nożną i każdy wie, kim jest **Edson Arantes do Nascimento Pelé**. Zmarłego w wieku 82 lat piłkarza wszech czasów pochowano w mieście Santos na Memorial Necrópole Ecumenica, najwyższym cmentarzu na świecie. W Polsce Pelé zagrał raz, w 1960 r. na Stadionie Śląskim. Strzelił dwie bramki w meczu Santos-Kadra PZPN (5:2).

30-lecie świętuje Polska Akcja Humanitarna założona przez Janinę Ochojską w 1992 r. Działa w tych miejscach, gdzie wybuchają kryzysy humanitarne spowodowane konfliktami zbrojnymi lub katastrofami naturalnymi. Chroni ludność cywilną bez względu na rasę, pochodzenie i religię.

Od 1 stycznia najniższe wynagrodzenie za pracę wynosi 3490 zł brutto, czyli o 15,9% więcej niż w 2022 r. Minimalna stawka godzinowa wzrosła do 22,80 zł. Kolejne podwyżki będą 1 lipca.

Nowymi miastami od 1 stycznia są: **Miękinia** na Dolnym Śląsku, **Jeżów, Dąbrowice, Rozprza i Ujazd** w woj. łódzkim, **Książ Wielki i Czarny Dunajec** w Małopolsce, **Latowicz, Bodzanów, Jastrząb i Jadów** na Mazowszu, **Włodowice**

w woj. śląskim, **Łopuszno i Piekoszów** w woj. świętokrzyskim i **Miasteczko Krajeńskie** w Wielkopolsce. Mamy więc 979 miast.

6 mln żywych choinek kupili Polacy na ostatnie święta.

Polska, po Chinach i Niemczech, jest trzecim największym eksporterem ozdób choinkowych. W 2020 r. wartość wysłanych w świat ozdób osiągnęła ok. 70 mln euro. Niemal połowa trafiła do Niemiec.

Według szacunków ONZ **potrzebuje 339 mln osób** na całym świecie. Liczba uchodźców i uchodźców wewnętrznych wzrosła do 103 mln.

Od marca ub.r. Polska przesłała do Europejskiego Funduszu Pokojowego faktury na dobrojenie Ukrainy w wysokości 2 mld 200 mln euro. Zwrot z unięgo funduszu dostaliśmy w wysokości 27 mln euro.

Posel PiS Marek Suski ma dom w Grójcu, ale co będzie sobie żałował na mieszkanie w Warszawie! Zwłaszcza że płaci za nie Kancelaria Sejmu. 3,5 tys. zł dostaje też poseł PSL Władysław Teofil Bartoszewski, który ma pod Warszawą dworek. Oprócz nich z dotacji korzysta 211 posłanek i posłów. Razem kosztowało to podatników 8 mln zł.

Spółka Allegro została ukarana przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów gigantyczną karą ponad 210 mln zł. Allegro w niedozwolony sposób wykorzystywało swoją przewagę rynkową, faworyzowało własny sklep internetowy kosztem innych sprzedawców i bezprawnie zmieniało regulaminy.

PRZEBŁYSKI

Dopisek do tablicy

Armia kombatanów, którzy dzielnie walczyli z komuną, rośnie jeszcze szybciej niż inflacja. O przywileje walczą kolejne pokolenia. Filip Frąckowiak, radny PiS w Warszawie, w 1985 r. miał pięć lat, gdy jego ojciec Józef Szaniawski został aresztowany i skazany pod zarzutem współpracy z Radiem Wolna Europa. Prawdziwy kombatan? Ale jak rozumieć list Szaniawskiego do gen. dyw. Edwarda Poradki, szefa WSW? Odręczny list z 4 października 1985 r. wydrukowało „Nie” w styczniu 1991 r. Cóż tam pisze Szaniawski? „Chcę działać, a myślę, że potrafię, przeciwko Radiu Wolna Europa, jeśli to będzie możliwe w Monachium, lub jeśli nie, to w kraju. A jeśli i to jest niemożliwe, to chcę współpracować z WSW przeciwko wrogom Polski Ludowej, w tym zwłaszcza przeciwko wywiadowi amerykańskiemu i opozycji wewnętrznej. Chciałem podkreślić raz jeszcze, że nigdy nie byłem i nie jestem wrogiem Polski Ludowej, ustroju socjalistycznego, sojuszu PRL-ZSRR. Wręcz odwrotnie. Dawałem temu wyraz jako działacz młodzieżowy na studiach na Uniwersytecie Warszawskim, w okresie mojej pracy zawodowej i społecznej w PAP, AP Interpress, Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (...)”.

I tak dalej i dalej. Przypominamy o tym, bo w grudniu na ścianie domu, w którym mieszkał Józef Szaniawski, umieszczono tablicę pamiątkową. Może by tam dać kawałek listu do gen. Poradki?



Zarobiony Markiewicz

Marek Markiewicz, kiedyś polityk, a dziś adwokat i aktywny komentator w mediach dojrzałej zmiany, ma ręce pełne roboty. Broni m.in. abp. Jędraszewskiego, który lubi poniewierać ludzi LGBT. Broni

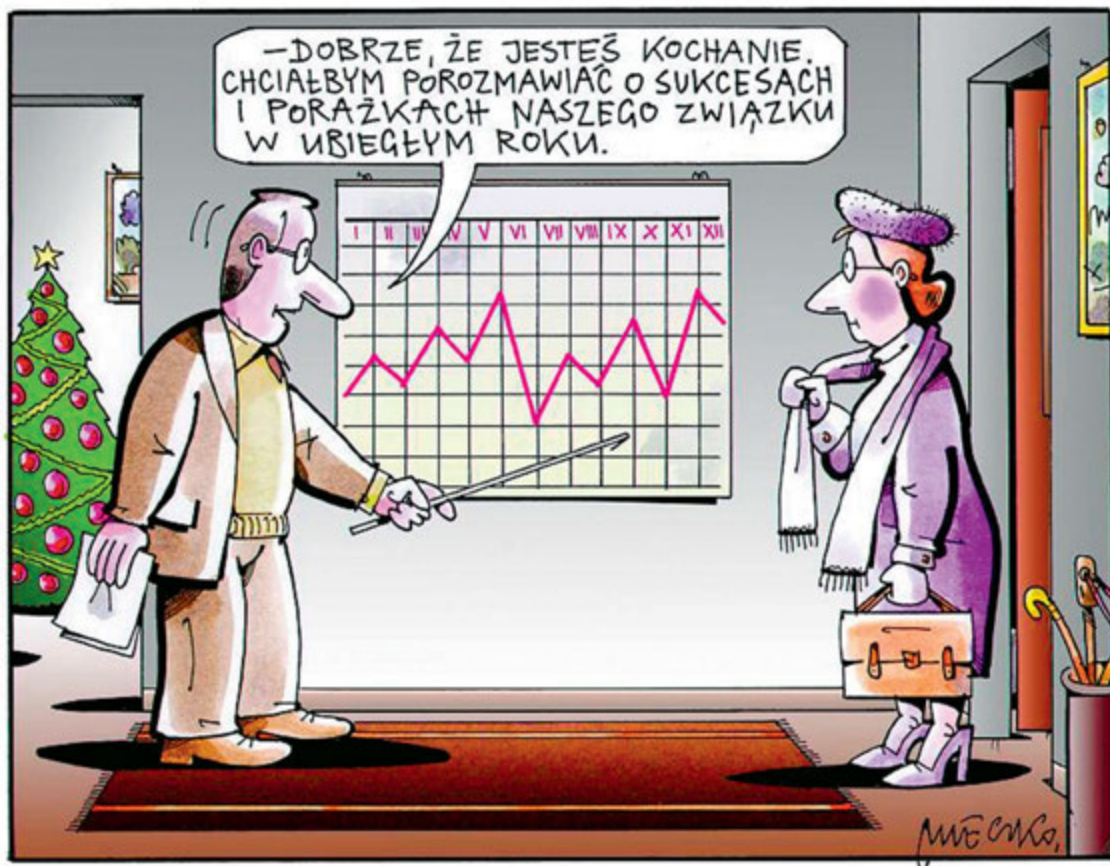
kurii kaliskiej w procesie wytoczonym przez ofiary ks. Arkadiusza Hajdasza. Robi to z takim zapałem, że po ataku na Jakuba Pankowiaka adwokatura wszczęła wobec Markiewicza dochodzenie dyscyplinarne. Na ostodę abp Jędraszewski załatwił Markiewiczowi Złoty Krzyż Archidiecezji Łódzkiej i członkostwo w Radzie Administracyjnej Fundacji św. Jana Pawła II w Rzymie.

Lewandowski na trenera reprezentacji

Po Czesławie Michniewiczu zostanie do bólu szczerą oceną naszych piłkarzy: „Nie potrafię zmienić wody w wino”. Ano, nikt nie potrafi. Z tej grupy dość drewnianych piłkarzy, a takich teraz mamy, niewiele wycisnie nawet najlepszy trener z zagranicy. Szkoda kasy. I szkoda dobrych trenerów, którzy trafią na Lewandowskiego z muchami w nosie. Kulisy relacji Lewandowskiego z Nawalką, Fornalikiem, Brzęczkiem i Michniewiczem dopiero poznamy. Na razie obowiązuje zawodowa omerta. Wielu wie. Ale nikt nie powie.

Jest jednak coś, czym możemy zaskoczyć świat. Dlaczego Lewandowski ma rządzić z tylnego siedzenia? Zróbcie go trenerem reprezentacji.





PYTANIE TYGODNIA

Czym Polacy są już zmęczeni?

KAMIL FEJFER,

analityk rynku pracy

Bez wątpienia niepewnością związaną z inflacją. Tym, że nie wiemy, co w kolejnych miesiącach będzie z naszymi pensjami, opłatami za mieszkanie czy cenami paliw. Jesteśmy też wycieńczeni kolejnymi globalnymi kryzysami. Najpierw musieliśmy się zaadaptować zawodowo i emocjonalnie do skutków pandemii, takich jak lockdowny, a wielu z nas musiało ponadto się pogodzić ze stratą bliskich. Potem wybuchła wojna, wyczerpująca psychicznie zwłaszcza przez pierwsze tygodnie, kiedy żaden analityk nie mógł zagwarantować, że na Polskę nie będą zaraz spadać bomby. Część ludzi wpadła wówczas w tryb nieustannego śledzenia mediów społecznościowych, pełnych apokaliptycznych informacji, i do dzisiaj z niego nie wyszła, co odbija się na ich zdrowiu psychicznym. Na to wszystko nakłada się stałe zmęczenie pracą, gdyż pozostajemy jednym z najbardziej zapracowanych społeczeństw Europy.

KAJA FILACZYŃSKA,

lekarka specjalistka endokrynologii, działaczka Razem

Zmęczenie jest jednym z najczęstszych objawów, z jakimi przychodzą do mnie pacjenci. W wielu przypadkach badania nie wykazują żadnych nieprawidłowości, zmęczenie wynika po prostu z nadmiernego obciążenia obowiązkami. Pacjenci często zgłaszają, że dużo pracują, a jednocześnie coraz więcej wysiłku

kosztuje ich opieka nad starszymi rodzicami czy nad dziećmi. Wynika to z kiepskiego dostępu do ochrony zdrowia, żłobków i przedszkoli, różnorodnych problemów z systemem edukacji. Można więc powiedzieć, że Polacy są zmęczeni bardzo niską jakością usług publicznych, czyli brakiem wsparcia państwa w codziennych obowiązkach, co negatywnie odbija się na stanie ich zdrowia.

MONIKA HELAK,

socjolożka, UW, Polityka Insight

Codziennością, która nie spełnia dawanych obietnic. Choć Polska należy już do najbogatszych krajów świata i ma, wbrew pozorom, stabilną sytuację polityczno-gospodarczą, nie widać efektów tego w życiu obywateli i obywaterek. Wciąż jesteśmy przepracowani, zarabiamy nieadekwatnie mało do możliwości gospodarczych, a państwo zawodzi jako dostarciciel niezbędnych usług i bezpieczeństwa. To, że kolejną dekadę żyjemy na dorobku, w ciągłej depriwacji potrzeb, dotyka zwłaszcza kobiety, które w większym stopniu niż mężczyźni odpowiadają za organizację sfery prywatnej, a właśnie tam odbywa się praca nad utrzymaniem domu i więzi międzyludzkich czy zachowaniem bezpieczeństwa finansowego. Zmęczeni jesteśmy osamotnieniem w próżnych wysiłkach i tym, że wciąż nie widać ich końca, a elity rządzące państwem i gospodarką odmawiają wzięcia odpowiedzialności za ograniczenie tych wysiłków.

Not. Michał Sobczyk